29.07.2015

**Start regat Transgascogne: na Mini przez Biskaje**

**Dziś o godzinie 0730 rano z francuskiego Port Bourgenay w rejonie Vendée wystartowały regaty jachtów klasy Mini przez Zatokę Biskajską – Transgascogne 6.50. Start, pierwotnie zaplanowany na niedzielę, przekładano dwa razy z powodu złej pogody.**

Odroczenie startu było bardzo dobrą decyzją, dzięki której żeglujący na bardzo małych (6,5 metra) jachtach zawodnicy nie powinni napotkać kłopotów na tym otoczonym złą sławą akwenie. Meta pierwszego etapu, liczącego 250 mil morskich, znajduje się w hiszpańskim Luanco, skąd po dobie odpoczynku, 1 sierpnia, żeglarze wyruszą w drogę powrotną do portu startu.

Jedyny Polak w stawce, Radek Kowalczyk, żeglujący na jachcie CALBUD894, nowej jednostce zbudowanej w polskiej stoczni, tak mówił przed startem:

„*Cała trasa zapowiada się z wiatrem, o prędkości najpierw około 15 węzłów, później mniejszej, potem trochę większej. Pokonanie jej powinno zająć nam półtorej doby*”. Jakich spodziewa się trudności? „*Na pewno trudne będzie przecięcie szelfu kontynentalnego, co musimy zrobić dwukrotnie. To miejsce, gdzie głębokość oceanu z ponad 4 tysięcy metrów maleje do około stu. Przy wietrze, prądzie i fali jest to niełatwy moment dla małego jachtu, ale jestem na to przygotowany. Po tych kilku dniach czekania w porcie bardzo już chcę znaleźć się na morzu.*”

Faworytami regat, w kategorii Proto, tej samej, w której startuje Kowalczyk, są Frédéric Denis (Mini 800) i Davy Beaudart (Flexirub 865). Jednak wszyscy pilnie obserwują start Polaka, który żegluje na nowej, zwodowanej w czerwcu jednostce (CALBUD894), zaprojektowanej przez jednego z najlepszych francuskich projektantów, Étienne’a Bertranda. Wielkie zainteresowanie budzi również Eight Cube (888) Simona Kostera, zwodowany w tym samym czasie co jacht Kowalczyka.

W kategorii jachtów seryjnych niewątpliwie w czołówce będą jednostki typu Ofcet i Pogo3. W ubiegłym tygodniu liczba zbudowanych jachtów obu modeli przekroczyła 10, a zawodnicy na nich żeglujący oficjalnie zmienili kategorię, znacznie podnosząc poprzeczkę współzawodnikom. To bardzo szybkie jednostki Mini, ścigające się z najlepszymi prototypami. Autorem modelu Ofcet jest ten sam projektant, który odpowiada za projekt i częściowo za przygotowanie jachtu polskiego zawodnika. Na Ofcet Entreprise(s) Innovante(s) 866 w regatach Transgascogne startuje Ian Lipinski, Francuz o polskich korzeniach, któremu kiedyś w wypadku na morzu pomógł polski statek.

Regaty klasy Mini, oprócz rozmiarów jachtów, różnią jeszcze pod jednym względem od większości morskich regat długodystansowych. „Nie możemy korzystać z komputerów i ploterów” – wyjaśnia Kowalczyk. „Nie możemy również mieć ze sobą telefonów komórkowych. Całą trasę i taktykę trzeba mieć w głowie. Oczywiście mamy ze sobą papierowe mapy i GPS. Nawigacja nie jest szczególnie trudna, ale jeżeli zdarza się żegluga na kancie, pod wiatr i falę, to wymaga umiejętności cyrkowych. Tym razem takich sytuacji raczej nie będzie, chociaż na morzu nigdy nic nie jest pewne.”

Transgascogne to ostatnia w tym sezonie szansa na zdobycie kwalifikacji do regat Mini Transat, najważniejszych regat klasy Mini. Radek Kowalczyk ma już za sobą jeden udział w tym bardzo trudnym wyścigu, w tym roku chce wystartować ponownie.

MJ

Pozycje jachtów online: http://transgascogne.geovoile.com/2015/

Informacje na bieżąco: <https://www.facebook.com/calbudTEAM>

Strona organizatora regat: <http://www.transgascogne.com>

Twitter: <https://twitter.com/transgascogne>

Facebook: <https://www.facebook.com/pages/Transgascogne-650>

Dodatkowych informacji udziela:

Milka Jung: 601 245 131 / milka@oceanteam.pl

Jachty klasy Mini to jednostki przeznaczone do szybkiego żeglowania regatowego. Łupinki o długości zaledwie 6,50 m zapewniają zerowy komfort, wysoki poziom adrenaliny oraz możliwość rywalizacji w jednej z najciekawszych klas na świecie, będącej przepustką do kariery oceanicznej.

Mini ścigają się w dwóch kategoriach, seryjnej (Seria) i prototypowych (Proto). Te ostatnie to prawdziwe cuda techniki i poligon, gdzie testowane są pionierskie materiały i rozwiązania techniczne. Wchodzą one potem do szerszego użytku w „dużych” oceanicznych klasach regatowych (np. IMOCA Open 60, Class 40).

CALBUD 894 to jacht budowany w technologii przekładkowej na bazie laminatu epoksydowo-węglowego. Posiada wychylny kil z balastem, asymetryczne miecze, dwa stery, długi bom genakera i 130 m2 żagli. W połączeniu z ekstremalnie niską wagą tworzy szybką jednostkę ślizgową.